



Sygn. akt III CSK 11/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. M.

przeciwko K. C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 12 czerwca 2008 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 czerwca 2007 r.,

sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 lutego 2007 r., znosi postępowanie przed Sądem Okręgowym w K. w zakresie rozprawy z dnia 20 lutego 2007 r. i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania temu Sądowi, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód S. M. domagał się od pozwanego K. C. zapłaty kwoty 107 523,24 zł z odsetkami ustawowymi od szczegółowo wskazanych kwot i dat oraz z kosztami procesu, tytułem należności za zakupione materiały budowlane.

Pozwany, który osobiście prowadził spór przed sądem pierwszej instancji, bronił się zarzutem zapłaty dochodzonej należności. W toku postępowania przedłożył szereg dowodów wpłat. Powód podniósł, że uiszczone sumy zostały zaliczone na inne, wcześniej wymagalne długi pozwanego, przedstawił rozliczenie dokonanych wpłat i zawnioskował o przesłuchanie świadka L. P. – głównego księgowego, który potwierdzić miał prawdziwość twierdzeń o prawidłowości dokonanych zaliczeń.

W przeddzień wyznaczonej na 20 lutego 2007 r. rozprawy, na której miał zostać przesłuchany świadek, pozwany przesłał wniosek o odroczenie rozprawy, do którego załączył kserokopię zwolnienia lekarskiego. We wniosku stwierdził, że nie może się poruszać. Sąd Okręgowy nie uwzględnił jednak tego wniosku, wobec stwierdzenia, że w druku zaświadczenia o niezdolności do pracy lekarz zaznaczył rubrykę – „chory może chodzić”. Na rozprawie przeprowadzono zaplanowane postępowanie dowodowe, następnie Sąd Okręgowy zamknął rozprawę i ogłosił wyrok uwzględniający w całości powództwo. Podstawę faktyczną orzeczenia stanowiły ustalenia, że pozwany w okresie od 2001 r. do końca 2005 r. kupował materiały budowlane w spółce jawnej B.(...), której wierzytelności przejął powód. W okresie od 29 października do 31 grudnia 2005 r. zakupił będące przedmiotem sporu towary za cenę 107.523,24 zł. W tym samym okresie w drodze przelewów przekazał powodowi łącznie kwotę 130.000 zł, zaznaczając ogólnie, że jest to zapłata „za materiały”. Sąd Okręgowy stwierdził, że to pozwanego obciąża wykazanie, że zapłacił za towar. Jednak adnotacje na dowodach wpłat nie pozwalają określić, jakie długi miały zaspokoić te świadczenia. Dlatego Sąd uznał za wykazane stanowisko powoda, że zaspokoiły one wcześniej wymagalne długi. W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał dodatkowo, że o tym, iż pozwany mógł uczestniczyć w rozprawie 20 lutego 2007 r. świadczy fakt, że w dniu 6 marca 2007 r. brał udział w rozprawie w innej sprawie.

Pozwany złożył apelację od powyższego wyroku, podnosząc zarzut dopuszczenia się przez Sąd Okręgowy uchybień proceduralnych, prowadzących do

nieważności postępowania, poprzez pozbawienie pozwanego możliwości obrony jego praw. Zakwestionował także ustalenie, że jest dłużnikiem powoda.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 czerwca 2007 r. oddalił apelację pozwanego i zasądził od niego zwrot kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz powoda, uznał bowiem, że ustalenia faktyczne zostały dokonane prawidłowo i należycie ocenione pod względem prawnym. Sąd nie podzielił zarzutów uchybień formalnych, które miały spowodować pozbawienie pozwanego możliwości obrony jego praw. W uzasadnieniu wskazał, że w sytuacji, kiedy zapisy na przedłożonym zaświadczeniu lekarskim przeczyły prawdziwości twierdzeń pozwanego o braku możliwości poruszania się i potwierdzały jedynie jego niezdolność do pracy, Sąd Okręgowy słusznie nie uwzględnił wniosku o odroczenie rozprawy.

W skardze kasacyjnej, opartej na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. pozwany w ramach pierwszej podstawy zarzucił naruszenie art. 451 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, kiedy powód nie wykazał, że zaliczył wpłaty na rzecz najdawniej wymagalnego długu. Drugą podstawę sprecyzował podnosząc zarzuty naruszenia art. 214 k.p.c. i art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji nieuwzględnienie faktu pozbawienia pozwanego możliwości obrony swoich praw, polegające na uniemożliwieniu mu udziału w rozprawie, na której przeprowadzony został dowód z zeznań świadka i skorzystania z prawa zabrania głosu i ustosunkowania się do przeprowadzonych dowodów. Ponadto zarzucił naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. poprzez niezastosowanie go mimo wystąpienia nieważności postępowania, oraz naruszenie art. 385 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie apelacji.

We wnioskach pozwany domagał się uchylenia w całości zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa. Nadto wnosił o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Powód domagał się oddalenia skargi kasacyjnej i zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący ma rację zarzucając, że Sąd drugiej instancji wadliwie uznał za poprawne postępowanie przed sądem pierwszej instancji w zakresie przeprowadzenia rozprawy w dniu 20 lutego 2007 r. Nie budziło wątpliwości Sądów obydwu instancji, że pozwany posiadał zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy, wydane na dzień przed wyznaczoną rozprawą. Stwierdzenie przez lekarza niezdolności pacjenta do pracy

oznacza, że jego sprawność psycho-fizyczną ocenia jako obniżoną w takim stopniu, że uniemożliwia wykonywanie czynności zawodowych. Wskazanie na zaświadczeniu, że pacjent może chodzić, nie uprawnia do wniosku, przynajmniej bez przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego przyczyny udzielenia mu zwolnienia, że stan jego zdrowia jest na tyle dobry, że umożliwia przejazd do sądu znajdującego się w innym mieście oraz uczestniczenie z należytą uwagą w postępowaniu sądowym. Tego rodzaju aktywność nie jest bowiem zwykle możliwa dla osoby niezdolnej do pracy, nawet jeśli jej choroba nie jest obłożna, a ocena, czy przebieg schorzenia pozwala na prowadzenie procesu w zamiejscowym sądzie przekracza zakres wiedzy powszechnej, jaką dysponuje organ sądowy. W rozważanym wypadku stopień koniecznej sprawności pozwanego oceniać należy z uwzględnieniem faktu, że przed sądem pierwszej instancji prowadził on proces samodzielnie, a na rozprawie, o której odroczenie wniósł, przesłuchany został świadek, którego zeznania miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i przeprowadzono końcowe czynności procesowe poprzedzające wydanie wyroku.

Żadne okoliczności nie wskazywały przy tym, jak słusznie podniesiono w skardze kasacyjnej, aby wniosek o odroczenie rozprawy wywołany został dążeniem do przedłużenia postępowania sądowego. Przedstawienie przez pozwanego zaświadczenia lekarskiego powodowało, że odroczenie posiedzenia było obowiązkiem Sądu I instancji, wynikającym z art. 214 § 1 k.p.c. Jeżeli Sąd ten miał wątpliwości, czy rzeczywiście stan zdrowia jest dla pozwanego przeszkodą stawienia się w sądzie, której nie można przewyciężyć, mógł zażądać od pozwanego przedłożenia szczegółowych danych o chorobie. Przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wnioski, że brak przeszkód do uczestniczenia przez pozwanego w rozprawie 20 lutego 2007 r. potwierdził jego udział w posiedzeniu w dniu 6 marca 2007 r. w innym postępowaniu sądowym, jest nieprzekonywujące, zważyć bowiem należy, że stan zdrowia pacjenta zmienia się w czasie, a dla procesów ozdrowieńczych okres dwutygodniowy jest długi i w wielu wypadkach wystarczający nawet do całkowitego ustąpienia objawów chorobowych. W tych okolicznościach przeprowadzenie ostatniej rozprawy przed Sądem pierwszej instancji naruszyło prawo pozwanego do obrony w sposób nie podlegający naprawieniu, doprowadzając do nieważności postępowania w tym zakresie. Zasadny jest zatem zarzut naruszenia przez Sąd II instancji art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 214 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dniu przeprowadzenia rozprawy - 20 lutego 2007 r.), a także art. 386 § 2 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Nieuwzględnienie nieważności

części postępowania pierwszo - instancyjnego doprowadziło bowiem do wadliwego oddalenia apelacji.

Powyższe uchybienie uzasadnia uchylenie wyroków obydwu sądów, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K., z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 zd. 2 k.p.c.).

W sytuacji, kiedy część postępowania dowodowego przeprowadzona została w warunkach nieważności postępowania, przedwczesne byłoby dokonywanie oceny prawidłowości zastosowania prawa materialnego. Dlatego zarzut naruszenia art. 451 § 3 k.c. nie wymaga rozważenia na obecnym etapie postępowania.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.